

Sygnatura akt I C 1543/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2020 r.

**Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie I Wydział Cywilny**

**w składzie:**

**Przewodniczący: SSR Joanna Rawska-Szklarz**

**Protokolant: sekretarz sądowy Edyta Maślany**

**po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2020 r. w Szczecinie**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa M. S. (1)**

**przeciwko M. S. (2)**

**o wydanie rzeczy ruchomej**

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda M. S. (1) na rzecz pozwanego M. S. (2) kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 1543/19**

## UZASADNIENIE

W dniu 20 września 2019 roku M. S. (1) wniósł pozew przeciwko M. S. (2) o wydanie rzeczy ruchomej w postaci żyrandola i o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż pozwany M. S. (2) bezprawnie wszedł w posiadanie należącego do powoda żyrandola, który został zakupiony wiele lat temu na terenie (...). Żyrandol ten wisiał w pokoju stołowym w mieszkaniu rodziców stron, gdzie powód pozostawił rzecz na przechowanie. Pozwany natomiast bez zgody i wiedzy powoda zawłaszczył ten żyrandol i mimo próśb powoda o zwrot rzeczy, nie oddał go.

W odpowiedzi na pozew M. S. (2) wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, iż zaprzecza twierdzeniom powoda opisanym w pozwie. Podniósł, iż przedmiotowy żyrandol został mu darowany przez jego matkę ok. 25 lat temu. Matka stron nabyła zaś ww. żyrandol w wyniku zamiany na inny żyrandol z powodem. Po kilku latach od tej transakcji powód zaczął zgłaszać uwagi, że poczuł się urażony wydaniem żyrandola przez matkę. Swoje niezadowolenie powód zgłaszał przy okazji uroczystości rodzinnych, jednak za każdym razem przyjmował do wiadomości argumentację matki stron, odnoszącą się do tego, że on otrzymał żyrandol, na którym mu zależało, a ten, który oddał w zamian stał się jej własnością i miała ona prawo nim swobodnie rozporządzać. Pozwany wskazał, iż jest aktualnym właścicielem przedmiotowego żyrandola na podstawie darowizny od matki. Powód zaś nie obalił domniemania wynikającego z przepisu art. 341 k.c. Dodatkowo, pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, albowiem posiada sporną rzecz nieprzerwanie od ponad ćwierć wieku, powód zaś mimo wiedzy w tym przedmiocie nie występował wobec niego ze stosowanym żądaniem.

Pismem z dnia 1 czerwca 2020 roku powód podtrzymał swoje stanowisko w sprawie. Ponownie podniósł, iż pozwany M. S. (2) bezprawnie wziął w posiadanie jego żyrandol. W treści pisma powód podał, iż „Po tym fakcie rozmawiałem z mamą, która mi oświadczyła cytując „Synu co ja miałam się z nim miałam bić, przecież ja mam (...) lata i nie dała bym mu rady, i nie chciałam się z nim szarpać”.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód M. S. (1) i pozwany M. S. (2) są braćmi.

**Niesporne.**

Pod koniec lat 70-tych M. S. (1) wyjechał w celach zarobkowych do (...), gdzie zakupił żyrandol. Przedmiotowy żyrandol powód zamontował w pokoju stołowym w mieszkaniu swoich rodziców. W tym czasie M. S. (1) mieszkał wraz ze swoimi rodzicami. Ojciec stron zmarł, w mieszkaniu pozostała zatem matka z powodem.

**Niesporne, a nadto dowód:**

- zeznania świadka A. S., k. 49;
- zeznania świadka T. K., k. 50;
- przesłuchanie powoda M. S. (2), k. 58-59;

Kilka lat po zakupie ww. żyrandola, w latach 80-tych, powód M. S. (1) ożenił się i wprowadził do mieszkania przy ul. (...) w S., a następnie w 2019 r. do mieszkania przy ul. (...) w S.. Wyprowadzając się z mieszkania matki powód pozostawił w nim ww. żyrandol.

**Dowód:**

- zeznania świadka A. S., k. 49;
- zeznania świadka T. K., k. 50;
- przesłuchanie powoda M. S. (2), k. 58-59;

Matka stron W. S. umówiła się z M. S. (2), że zamienią się na żyrandole i zamiast tego zakupionego przez powoda w (...) wydała mu inny żyrandol ze swojego mieszkania, na jego prośbę.

W latach 90-tych żyrandol pozostawiony przez powoda w mieszkaniu W. S., matka stron darowała synowi M. S. (2) do kawalerki przy ul. (...) w S.. Kawalerka miała wysoki sufit, więc podłużny żyrandol do niej pasował. Poza tym matka stron sama deklarowała brak chęci posiadania tego żyrandola, albowiem był on za duży do jej mieszkania. W jego miejsce zakupiła mniejszy żyrandol, który był odpowiedniejszy do pokoju stołowego. Następnie żyrandol wraz z pozwanym i jego rodziną został ulokowany w mieszkaniu przy ul. (...) w S., gdzie wisi do chwili obecnej.

**Dowód:**

- zeznania świadka M. B., k. 51-52;
- zeznania świadka M. S. (3), k. 52-53;
- zeznania świadka M. S. (4), k. 53;
- przesłuchanie pozwanego M. S. (2), k. 60;

Po upływie kilku lat od ww. transakcji M. S. (1) zaczął zgłaszać uwagi, iż poczuł się urażony darowaniem żyrandola przez matkę bratu. Swoje niezadowolenie powód zgłaszał przy okazji uroczystości rodzinnych i spotkań świątecznych, jednak za każdym razem przyjmował do wiadomości argumentację W. S., odnoszącą się do tego, że on otrzymał żyrandol, na którym mu zależało, a ten, który oddał w zamian stał się jej właścicielem i miała ona prawo nim swobodnie rozporządzać, i że ten temat jest już zamknięty.

***Dowód:***

- zeznania świadka M. B., k. 51-52;
- zeznania świadka M. S. (3), k. 52-53;
- zeznania świadka M. S. (4), k. 53;
- przesłuchanie pozwanego M. S. (2), k. 60;

Matka stron urodziła się w dniu (...) i zmarła w dniu 5 czerwca 2016 roku.

***Niesporne, a nadto dowód:***

- odpis skrócony aktu zgonu W. S., k. 56.

***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo okazało się nieuzasadnione i podlegało oddaleniu w całości.

Powód dochodził od pozwanego roszczenia wydania ruchomości w postaci żyrandola.

Podstawę prawną roszczenia powoda stanowił zatem przepis art. 222 § 1 k.c., zgodnie z którym właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą.

Niniejsza sprawa w głównej mierze opierała się na ocenie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków i przesłuchania stron. W przedmiotowej sprawie nie było bowiem konieczności przeprowadzenia dowodów z dokumentów, z uwagi na ich brak.

W tym miejscu wskazać należy, iż oceniając materiał dowodowy w postaci zeznań świadków przesłuchanych na rozprawie, Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków zawnioskowanych przez powoda w osobach A. S. i T. K. co do okoliczności świadczących o bezprawnym zaborze żyrandola przez pozwanego. Świadek A. S., mimo iż jest siostrą stron, to jak wykazało niniejsze postępowanie jest silnie skonfliktowana z pozwanym (co sama przyznała) i nie utrzymuje z nim kontaktów, jednocześnie wyraźnie sprzyjając powodowi. Sąd uznał jej zeznania za wysoce stronnicze, stanowczo opowiadające się po stronie powoda. Natomiast zeznania T. K., mimo iż spójne z wersją wydarzeń przedstawioną przez świadka A. S., to zostały uznane przez Sąd za niewiarygodne, albowiem osoba ta wyjechała do (...) i przyjeżdżała do Polski raz na kilkanaście lat. Nie była więc bezpośrednim świadkiem przedmiotowych zdarzeń. Dodatkowo trudno w ocenie Sądu uznać za prawdopodobne, iż ktokolwiek nie będąc np. 20 lat w Polsce zainteresowałby się jakimś nieszczęśliwym żyrandolem przy najbliższym spotkaniu z rodziną w kraju. Z zasad doświadczenia życiowego wynika, iż w takiej sytuacji priorytetem są inne tematy do rozmowy. Zresztą mało kto ma aż tak dobrą pamięć co do rzeczy codziennego użytku. W ocenie Sądu zeznania świadka T. K. były wystudiowane. Sąd ubolewa, iż nie miał możliwości technicznych utrwalenia przebiegu rozprawy i zeznań tegoż świadka poprzez nagranie z obrazem i dźwiękiem, albowiem okoliczności te byłyby bardziej widoczne.

Dodatkowo Sąd pragnie wskazać, iż zeznania tychże świadków stoją w sprzeczności z twierdzeniami powoda zaprezentowanymi przez niego w jego pismach, w szczególności z pismem z dnia 1 czerwca 2020 roku. Świadkowie

zeznał bowiem, iż przedmiotowy żyrandol został zabrany przez M. S. (2) w 2011 roku. Jak zeznała świadek A. S. matka stron miała się tłumaczyć w 2011 roku, że pozwoliła zabrać żyrandol mówiąc „co, miałam się z nim bić”. Natomiast w treści pisma z dnia 1 czerwca 2020 roku powód cytując matkę wskazał, iż „Synu co ja miałam się z nim miałam bić, przecież ja mam (...) lata i nie dała bym mu rady, i nie chciałam się z nim szarpać.” Gdyby jednak rzeczywiście tak było, jak zacytował i twierdzi powód, to mając na uwadze, iż matka stron urodziła się w (...) roku, (...) lata miała w 2004 roku a nie w 2011 roku. Stanowisko powoda nie polegało zatem na prawdzie. Nawet jednak jeśli według powoda zabranie żyrandola miało mieć miejsce w 2004 roku, a nie w 2011 roku, to nie potwierdzają tego żadne zaoferowane przez powoda dowody. Poza tym jeśli przyjąć rok 2004 rok, a nie 2011 rok to roszczenie powoda uznać należałoby za przedawnione, gdyż od tego roku do dnia wniesienia pozwu z całą pewnością upłynął już dziesięcioletni termin wskazany w art. 118 k.c.(w brzmieniu przed zmianą z 2018 r.).

Wskazać również w tym miejscu należy na niespójność twierdzeń samego powoda, który raz twierdzi, że zabranie żyrandola miało miejsce w 2004 roku (treść pisma z dnia 1 czerwca 2020 roku) a później, podczas zeznań podaje, iż było to w 2011 roku. Zeznaniom powoda nie można zatem nadać przymiotu wiarygodności.

Sąd uznał przy tym za wiarygodne i neutralne zeznania świadków zaproponowanych przez pozwanego w osobach M. S. (3), M. S. (4) i M. B.. Zeznania tych osób były spontaniczne, spójne i logiczne. Korespondowały z twierdzeniami pozwanego co do własności żyrandola i okoliczności związanych z jego nabyciem przez pozwanego. Świadkowie ci bezpośrednio uczestniczyli w zdarzeniach będących przedmiotem niniejszej sprawy. Sąd dał więc wiarę zeznaniom tychże świadków.

W tym miejscu wskazać należy, iż w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego powód nie wykazał, aby pozwany bezprawnie wszedł w posiadanie żyrandola, albowiem z zeznań świadków M. S. (3), M. S. (4) i M. B. oraz z przesłuchania pozwanego M. S. (2) wynika, iż żyrandol ten pozwany otrzymał od swojej matki na podstawie darowizny około 25 lat temu. Matka stron mogła swobodnie dysponować żyrandolem, gdyż była jego właścicielką na podstawie zamiany na żyrandole dokonanej z powodem. Nawet jednak, gdyby przyjąć, iż matka stron nie mogła tym żyrandolem swobodnie rozporządzać, a pozwany nie miał o tym wiedzy, to zgodnie z art. 174 § 1 kc nabyła własność żyrandola przez zasiedzenie. Zgodnie bowiem z przytoczonym przepisem posiadacz rzeczy ruchomej niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada rzecz nieprzerwanie od lat trzech jako posiadacz samoistny, chyba że posiada w złej wierze. Powód nie udowodnił, aby od momentu wejścia przez pozwanego w posiadania żyrandola zaistniały okoliczności, które powodowałyby utratę po stronie pozwanego przymiotu posiadacza w dobrej wierze. W ocenie Sądu pozwany udowodnił zatem, iż jest aktualnym właścicielem spornego żyrandola.

Mając na uwadze wszystkie powyższe argumenty Sąd oddalił powództwo w całości, o czym orzekł w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie II wyroku, kierując się ogólną odpowiedzialnością stron postępowania za jego wynik, w oparciu o dyspozycję art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z ww. przepisem strona przegrywająca sprawę ma obowiązek zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazane przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

W niniejszej sprawie powód M. S. (1) przegrał proces w całości, a zatem powinien zwrócić pozwanemu M. S. (2) poniesione przez niego koszty procesu, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości 900 złotych. Wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego zostało ustalone w stawce minimalnej na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Szczecin, dnia 10 grudnia 2020 roku

SSR Joanna Rawska-Szklarz